

się pokojem i bez dalszego zawikłania, *Sultana*, w każdym razie, liczy na *wspaniałomyślną pomoc* N. Cesarza.

W tymże czasie poseł francuzki, chcąc ze swojej strony przekonać Portę o życzliwości rządu swojego ku interessom W. Sultana, zobowiązał się nalegać na paszę Egipskiego o przyjęcie przełożonych mu przez Portę warunków pokoju. Jeśli krok ten otrzyma pożądaną skuteczną, gabinet Cesarski pierwszy szczerze wieszować mu będzie, gdyż wypadek takowy odpowiadałby zupełnie zamiarom, które stały się powodem tak poselstwa generała Murawiewa do Alexandryi, jak wysłania eskadry rosyjskiej do Konstantynopola.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

B A W A R Y A

Münich 7 Kwietnia.

Dziennik urzędowy donosi o mianowaniu podkomorzego i byłego posła przy dworze niemieckim hr. Jenzon Weltwort, król. bawarskim posłem przy dworze londyńskim.

Marszałek polny książę Wrede ma w następnym tygodniu odjechać z Monachium do Ellingen.

Wybite tu drachmy króla Ottona, mają na głównej stronie wizerunek króla z napisem: »Otto Król Grecyi.« — Na drugiej stronie na niebieskim herbie (biały krzyż na niebieskiem polu, w sercu krzyża bawarski herb) laurowymi otoczony gałązkami. Imię artysty Voigt, znajduje się pod wizerunkiem.

Pewien Bawarczyk podaje następujący opis Nauplii: »Widzieliśmy 500 nowych budowli, dopiero przed trzema laty wystawionych. Kilka pozostałych dawnych nędznie wygląda. Ponieważ jeden Grek dawniej mi powiedział, że Nauplija liczy 36,000 mieszkańców, pytałem się, gdzie oni są? i dowiedziałem się, że 34,000 z nich pogrzebiono. W okolicy miasta były masy skał, nigdzie niewidac sliw lub cyprysów, gdzie niegdzie zielony mech, a wszędzie ślady nieszczęść tego narodu. W małych słomianych krytych zakątkach, mieszkają ci biedni ludzie, ogłoceni nawet z najpotrzebniejszego odzienia. Czuliśmy że Bawaryja nigdy podobnych nie doznała klęsk.

Niedawno przybył tu młody Anglik, który dowiódł wiarygodnymi świadectwami,

że kilka wielkich podróży odbył z niepojętą szybkością na szczudłach. Ponieważ kilkakrotnie był w Grecyi podjął się przetrwać królowi bawarskiemu, że w przeciągu czterech tygodni uda się tam i na powrót, i że przyniesie z sobą listy od syna jego, króla Ottona. — By okazać mały dowód swojej zrzeczności, poszedł dnia pewnego rano o godzinie 8my na szczudłach z Münich do Augsburga a zameldowawszy się tam, o 4tej z południa do stolicy powrócił. — (Augsburg oddalony od Münich na ośmnaście mil pocztowych.)

Dnia 8my marca opuścił więc Münich, opatrzone listami i paszportem jenerałnym króla Jmci, i poszedł do Grecyi. Ubiór jego podróżny składa się z płaszcza z ceraty sięgającego mu do kolan; jego pożywieniem jest chleb i mleko. Jest małego wzrostu, ale barczysty. W Anglii za przedki jego chód powygrzano znaczne summy w zakładach. — Liczy on jeden krok za pięć zwyczajnych. Bardzo ciekawi są wszyscy w Münich skutki terazniejszej podróży jego; ponieważ udając się łodem do Grecyi, musiał obrać najdalszą drogę; bojąc się oraz o niego, z powodu rozbójników i zwierząt drapieżnych. Lecz on nie zna żadnej trwogi, i jak powiadają, robił już często tak wielkie podróże z najszcześniejszym skutkiem.

(G. P. S.)

N I E M C Y

Od brzegów Dunaju 24 Marca.

Gazeta Powszechna zawiera następujący artykuł od brzegów Dunaju: »W gazecie paryskiej *Nouvelles*, z dnia 24 marca, umieszczono artykuł, którego treść ma wyrażne piętno urzędowości. Objawia on niektóre za śmiałe twierdzenia, — jakie najprzód ministerjalna gazeta *Journal des Debats*, a później opozycyjne pisma o postępowaniu admirała Roussin zawierały. Najwięcej wpada w oczy twierdzenie o nocie posła francuskiego, do poselstwa rosyjskiego w Konstantynopolu, żądającego oddalenia floty, wezwanej przez Portę, jeżeli podobne twierdzenie rzeczywiście w jakim piśmie mogło być zamieszczone. Jak dalece gazeta *Nouvelles* temu fałszywemu historycznemu *factum* zaprzecza, czyni wcale słusznie, lecz dla czegoż nie ogranicza się na samej rzeczy? i dla czego sama przytacza fałszywe zdarzenia?